

***1949 – Władze komunistyczne zmuszają klub do zmiany nazwy. Początkowo na „Chemik”, następnie Chemik połączony został z Leśnikiem i Drzewiarzem w Zrzeszenie Sportowe Unia.**

Komuniści dyktują warunki

W kraju rządziła Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. „Mędracy” wymyślili, aby polski sport zreorganizować na wzór radziecki. Kluby musiały być przypisywane do zrzeszeń sportowych i w ten sposób były bardziej kontrolowane przez polityków. Sport stał się narzędziem propagandy. Działacze Ruchu początkowo nie zgodzili się na to, ale później nie mieli już wyjścia. Klub przyłączył się do ZS Chemików. Najgorsze jednak było to, że zmieniono nazwę! Komuniści wymusili na władzach przekształcenie Ruchu w Chemika. KS Chemik funkcjonował zaledwie kilka tygodni w marcu i kwietniu 1949 roku. Większość dziennikarzy jednak w swoich sprawozdaniach nadal używała nazwy Ruch. Doszło jednak do kolejnych zmian. Zrzeszenia sportowe Chemik, Leśnik i Drzewiarz – takie wymyślne nazwy funkcjonowały wtedy – zostały pod koniec kwietnia 1949 roku połączone w ZS Unia. Przez sześć lat Ruch oficjalnie nosił nazwę KS Unia. Taki napis pojawił się także na trybunie na stadionie. Majstrowano również przy herbie. Używano wtedy herbu na którym widniał napis ZS Unia z białym-niebieskim tłem, ale także „eRki” - z tym, że zamiast skrótu KS było ZKS.

Komunistyczni działacze mieli śmiałe pomysły. Mówiono, że Unia będzie klubem... światowym. W gazetach pojawiły się informacje, że stadion zostanie rozbudowany do 75 tysięcy miejsc! W końcu kompleks nie został powiększony, a gigantyczny obiekt powstał około 10 kilometrów dalej i został nazwany Stadionem Śląskim.

KSZ